

**Wychodzi codziennie**

z wyjątkiem dni poświątecznych.

Przedpłata wynosi: we Lwowie

kwartalnie 2 zł 25 ct.

miesięcznie 80 ct.

z odnośzeniem do domu 1 zł 10 ct.

Z przesyłką pocztową w Państwie Austriackim:

kwartalnie 3 zł 15 ct.

miesięcznie 1 zł 10 ct.

# Kurjer Polski

Kupować można pojedyncze numery w Administracji, w kasie teatralnej, w składzie tytoniów zagranicznych, w trafikach i u kolporterów.

Numer pojedynczy 4 ct.

Przedpłatę i ogłoszenia

przyjmuje: Administracja

„KURJERA POLSKIEGO,”

ulica Hetmańska 1. 4. I. piętro.

Ogłoszenia przyjmują się po 4 ct. od wiersza.

Manuskryptów Redakcja nie zwraca.

Dz.ś Jana Chrzciciela.

„ Onufryja prep.

Wschód słońca o godz. 4 m. 5

Zachód „ „ 7 „ 58

Długość dnia godzin 15 minut 55

Przybyło „ „ 7 „ 47

Jutro Prospera biskupa.

„ Akiliny m.

Z dniem 1. lipca rozpocznie się nowy kwartał; upraszamy Szan. Abonentów „Kurjera Polskiego“ o weczesne odnowienie prenumeraty, ażeby nam umożliwić zastosowanie wysokości nakładu.

Przedpłata w miejscu:

kwartalnie bez przesyłki 2 zł. 25 ct.

„ z przesyłką 3 „ 15 „

miesięcz. bez przesyłki — „ 80 „

„ z przesyłką 1 „ 10 „

W Państ. Austr. kwar. 3 „ 15 „

„ „ „ miesięcz. 1 „ 10 „

Rocznica. 24 czerwca 1816. Król pruski Fryderyk Wilhelm III pomimo zaręczenia, iż Polacy radzić będą nad prawodawstwem swoim, zaprowadza samowolnie pruski „Landrecht“

\* JE. pan Namiestnik nadał opróżnione stypendya przeznaczone dla medyków z funduszu naukowego Franciszkowi Grodeckiemu i Felicjanowi Rajmundowi Perskiemu, słuchaczom III. roku medycyny na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Franciszek Grodecki jest synem ubożego mieszczanina z Głogowa, którego całe gospodarstwo składa się z sześciu morgów gruntu mało rzyżnych, wiele nakładu potrzebując, z którego utrzymywać musi liczną rodzinę. Felicjan Rajmund Perski zaś, jest synem nauczyciela przy szkole wydziałowej w Samborze, który prócz rocznej płacy 500 złr. nie posiada żadnego majątku.

(S). Wspominając po dwa kroć w Kurjerze o zakładzie ciemnych, wspominaliśmy zarazem, iż — by zapewnić tym kalekom, w chwili, kiedy po ukończeniu nauk opuszczają zakład, choćby najlichsze utrzymanie — wprowadzono w tym zakładzie także naukę słomiankarstwa, koszykarstwa i muzyki. Zasięgawszy dzisiaj bliższych wiadomości dodać winniśmy, iż podobny kaleka przy pracy całodziennej, odrzuciwszy kosztą materiału na słomianki i koszyki nie jest w możności więcej zarobić jak dziesięć, najwięcej dwanaście centów dziennie. Że cyfry te podane dopiero nie są wcale przeadzone, że czerpaliliśmy je z najautentyczniejszego źródła, łatwo przyzna nam każdy, kto tylko zauważył, jaka zachodzi różnica pomiędzy robotnikiem zwykłym, a podobnym kaleką, pomiędzy robotnikiem widzącym to co robi, i czego do tej roboty potrzebuje, a robotnikiem, którego wieczna ciemność osłania. To też więkza część tych nieszczęśliwych kalek,

widząc, iż w inny sposób zarobić, bodaj na suchy kawał chleba nie potrafi, angażuje się do owych trup koczujących muzyków, grywających w lecie po ogródkach piwiarnianych, w zimie po kawiarniach drugorzędnych i podobnych restauracjach, gdzie bywają ci kalecy nie tylko najohydniej wyzyskiwani, lecz nadto zmuszeni są przysłuchiwać się najbrudniejszemu orgiom i najczerniejszemu śpiewom, budzącym w nich, dobrem wychowaniem w zakładzie przytłumione namiętności. Czyż miałoby trwać tak jeszcze długo? Wszystkie prawie większe miasta wyprzedziły nas pod tym względem i pomyślały o domach przytulku dla tych nieszczęśliwych kalek. Czyż miałoby Lwów stotysięczna stolica, sześciomilionowego kraju i w tem nawet pozostać za miastami innemi? Mamy przeświadczenie że nie, że Lwów pójdzie w ślady innych miast, a jeżeli tego dotychczas nie uczynił, wina w tem (powiedzmy prawdę) dziennikarstwa, które nigdy tej sprawy nie poruszyło, nie wyświeciło i nie postawiło na porządku dziennym. Raz jednak czemś i od czegoś w tej sprawie rozpocząć potrzeba koniecznie. Zajmijmy się nią tylko na serjo zawiążmy komitet, a o fundusze nie będzie tak trudno; — przyjdą nam z pomocą: sejm, rady miejskie, rady powiatowe, ofiarność kraju, teatr, towarzystwo muzyczne i t. d. Lwów uważa siebie za stolicę kraju, za miasto nad wszystkie inne miasta Galicyi; Lwów chlubi się słusznie promienną przeszłością swoją, kiedy to stał na straży cywilizacyi przed barbarzyństwem wschodu; niechaj więc ma na sercu, że darmo nic, że każdy zaszczyt łączy się z powinnością, że na potomku wielkich ojców ciąży i wielkie powinności (noblesse oblige!), niechże więc jako stolica weźmie inicjatywę w założeniu tego niezbędnego zakładu, tego domu przytulku a tem samem pouczy rady innych miast, gdzie zebrany fundusz najkorzystniej lokować należy. Oby tych słów kilka znalazły poparcie w sercach poczciwych, a tem samem stały się podporą zabiegów p. Makowskiego, dyrektora zakładu ciemnych, czynionych na tem polu.

## Wiadomości miejscowe.

\* Tylekroć już przedstawiana opera komiczna w 5 aktach: „Życie paryżkie“ zdołała tym razem przywabić do teatru więcej nieco publiczności. Okoliczność tę łatwo sobie wytłumaczyć, gdy weźmiemy na uwagę, że wystąpili właśnie onegdaj dawno już w operze tej niewidziani państwo Dobrzańscy, którzy też grą swą niejednokrotnie żywe a zasłużone wywoływali oklaski. Nie mało również przyczynili się do zabawienia onegdaj publiczności: wdo-

wa Quimper de Caradek (pani German) i Frick (p. Mikulski).

(O). Chcąc pomnożyć fundusz na zakupno obrazu Matejki Unia lubelska, grono urzędników rozmaitych instytucji tutejszych, powzięło zamiar urządzenia wycieczki koleją żelazną do Stryja. Komitet już się zawiązał i przeznaczono niedzielę 4 Lipca na odbycie wycieczki. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w biurze galicyjskiej kasy zaliczkowej (na Hallickiem, w domu Stillera). Nie można wątpić, że uczestnicy tej wycieczki będą się doskonale bawili, zważywszy więc i cel dobry, na jaki przeznaczono pozostałość dochodów, można spodziewać się, że uczestnicy licznie zgłaszać się będą.

(S). Najdawniejszym zabytkiem w stolicy naszej jest kościółek św. Jana Chrzciciela (na starym rynku pod zamkową górą); zbudowany bowiem został w r. 1233 przez towarzyszy Jacka Odrowąża, w poczet świętych później policzonego. Do kościoła tego nie należy dzisiaj żadna parafia, niemasz więc w nim i regularnych, dziennych nabożeństw. Zabiegom tylko p. Karola Rosadzińskiego zawdzięczają okoliczni mieszkańcy, że bodaj od czasu do czasu odprawia się w tym kościółku nabożeństwo. Dziś 24 b. m. przypada właśnie św. Jana Chrzciciela, pod którego wezwaniem kościółek ten zbudowano; dziś też odprawia się w nim nabożeństwo, które się rozpoczęło jeszcze wczoraj, a na niesporach i sumie wypowiedziane zostaną dwa kazania. Jutro zaś przypada znowu dwudziestoletnia rocznica restauracyi tego kościoła dokonanej w r. 1855. Jutro więc, równie jak dzisiaj, rozpocznie się nabożeństwo podczas którego kazać będzie jeden z ks. ks. Dominikanów, zakończy się niesporami również z kazaniem.

(S). Wczoraj przed południem odprawione zostało nabożeństwo żałobne za spókoj dusz ś. p. Józefa Kremera i Karola Libelta. Nabożeństwo rozpoczął ks. Kanonik dr Zabłocki o godzinie 10tej; młodzież akademicka, w żałobnych ubraniach, i z żałobnymi kukardami okoliła trumnę trzymając w rękach jarzące świece. Pierwsze ławki zasiedli profesorowie i rektorowie techniki i uniwersytetu, środek kościoła zajęła „Gwiazda“ z chorągwią kirem pokrytą, tłumy wypełniły cały kościół. Po ukończeniu mszy, wygłosił świetną mowę ks. Florenty Lickendorf, w której skreślił wyczerpujący obraz życia i czynów ś. p. nieboszczyków, a zarazem porównał tych wielkich myślicieli naszych z współczesnymi im za granicą. Podczas całego nabożeństwa śpiewali członkowie Towarzystwa muzycznego pod dyrekcją dyrektora p. Mikulego.

(S) Na wystawę Towarzystwa p. sztuk pięknych, w salach domu



go nadesłał dzisiaj Sidorowicz: widoczek wieczorny (pejzaż).

(S). W czasach dawniejszych, kiedy Lwów okolony był murami i całe miasto zajmowało zaledwie dzisiejsze śródmieście ulice były przeważnie wąskie. O! dzisiaj widzimy jeszcze dwie takich uliczek; pierwsza łączy ulicę wekslarską z ulicą Sobieskiego; druga nazwana dzisiaj ulicą Kilińskiego łączy plac katedralny z ulicą hetmańską. Po kilkakroć domagano się by wąską tę ulicę, przez którą przejeżdżano nawet nie podobna, znacznie rozszerzono, co dałoby się łatwo uskutecznić przez zakupienie i rozebranie kamienicy Majewskich; tymczasem zamiast tego zezwolono obecnie na jej restaurację. A restauracja ta pociągnie za sobą najniezawodniej także same skutki, jak restauracja kamienicy na placu krakowskim, vis a vis apteki Bleimów. I ta zacieśnia ulicę. Właściciel więc decydował się już sprzedać takową miastu na rozebranie. Odciągano jednak z kupnem i pośród tego udzielono pozwolenie na restaurację. W kilka lat później otworzono kolej brodzką, frekwencja zwiększyła się, część tej ulicy przez cały prawie dzień bywała natłoczona; ponowiono więc traktowanie o zakupno, lecz gospodarz skorzystał, i w skutek restauracji wygórował tak cenę, że miasto przy złym stanie swych finansów, znalazło się w niemożności zakupu takiej.

— Złożono w policji tabakierkę srebrną, którą nieznajomy zgubił przedwczoraj, w dorożce, nr. 221.

\* Wydalenie z Prus profesorów i uczniów szkoły Żabikowskiej, którzy nie są poddani państwa niemieckiego — zostało z polecenia ministra spraw wewnętrznych aż do zasięgnięcia bliższych informacji — wstrzymane.

(S) Po kilkakroć narzekano po dziennikach na sposób, w jaki urządzają kupcy przed wystawami swych sklepów markizy. Wskutek tych narzekań każda markiza podniesioną została znacznie w górę; niezwrócono jednakże uwagi dotychczas jak niestosownymi są drażki, które wpuszczone w kamień trotuaru podtrzymują markizę. Wczoraj byliśmy świadkami jak jakiś krótkowidzący przechodzień potknął się o podobny drażek; tą razą skończyło się na spadnięciu kapelusza, nie trudno jednakże o coś gorszego; wszak przy silnem podobnem zetknięciu można i oko stracić. Zapisując ten wypadek, chcemy tylko w ten sposób zwrócić uwagę, do jakiego stopnia u nas przepisy obowiązujące, bywają nieszanowane i nieuwzględniane; istnieje bowiem przepis, że drażków ustawiać nie wolno, istnieje drugi nakazujący drażki zastąpić sznurkami, a mimo tych przepisów, większą część markiz podtrzymują dotychczas zakazane przepisami drażki!!

(S) Podczas gdy istniejące przepisy bywają nieuwzględniane i lekceważone, równocześnie wydawane zostają drugie, wzbraniające spokojnym mieszkańcom rozrywki, przechadzki po polach i górach, i narażające ich na niepotrzebne spory. Od kilkunastu lat dzierżawi gmina (co zresztą powszechnie jest wiadomem) pobór akcyzy od rządu. W chwili przelania tych praw na gminę odgraniczone zostało teritorium miejskie od przyległych wsi i granica oznaczona słupami z napisem: „linia akcyzowa”. Pojmujemy, iż strażnik akcyzowy ma prawo atakować przechodniów powracających ze wsi do miasta nie przez rogatkę, lecz przez linię akcyzową, tem bar-

dziej jeżeli ma ich w polejrzaniu, że wybrali tę drogę, by nie opłacać akcyzy od niesionych towarów; trudno jednakże pojąć z jakiego powodu atakowali strażnicy w niezłe spokojnych mieszkańców spieszących z miasta przez laszek cesarski i przyległą wzgórz linią akcyzową na miasteczko „Gwiazdy” do Krzywczyc. Podobnie zupełnie atakują codziennie strażnicy przechodniów spieszących przez zamek i ogród kaselki nad stawkiem po pod mostek kolejowy, za żółkiewską rogatkę do p. Józefowej na raki i kurczęta. Biała temi, kto się oważy wybrać tę krótszą i przyjemniejszą drożynę. Wracać on musi natychmiast, bo jak strażnicy powiadają: „taki przepis wydano”. A ile to takich sporów toczy się codziennie, nie trudno odgadnąć; niechybaie bowiem większej części lwowian znana jest p. Józefowa ze swem irakami i kurczętami, i każdy prawie z nas, jeżeli jeszcze tam nie był, to nie mylnie w ciągu lata zająć nie omieszką, bo pani Józefowa zażywa tej popularności u lwowian, jakiej do niedawna zażywał ogródek ś. p. Aleksandrowej w Krakowie.

Sprostowanie. Stosownie do życzenia naszego współpracownika pisującego pod lit. (B) oświadczamy, iż zamieszczony w wczorajszym numerze „Kurjera” opis pogrzebu ś. p. generała, Śmiechowskiego mylnie został oznaczony tą literą, gdyż autorem wspomnianego opisu jest inny nasz współpracownik oznaczający swe artykuły literą: (S).

### Przyjechali do Lwowa.

dnia 22. Czerwca.

Hotel Europejski: Pp. K. hr. Bielski z Starego miasta. — W. Lisowski z Wieńkowic. — M. Torosiewicz z Ostrowa.

\* Hotel Langa: Pp. J. Hannbeck z Stanisławowa. — R. Schniedt z Rohatyna.

Hotel Żorża: Pp. Ks. H. Lubomirski z Bakończy. — F. Stecher z Złoczowa. — O. Valy z Jass. — M. Lachowicz z Rosyji. — A. Abrahamowicz z Targowicy. — S. Deresko z Multan. — K. Dobrowolski z Rosyji. — D. Predesko z Multan. — A. Rodic z Nadycza. — A. Terlecki z Cieszacyna.

Hotel Angielski: Pp. G. Aksentowicz z Danileza. — W. Jelowicki z Chudjowiec. — J. Jelowicki z Daszawy. — Z. Obertyński z Cielaza. — S. Sozański z Blazowa. — A. Ujejski z Denysowa.

Hotel Krakowski: P. N. Puchalski z Dworna.

*Proces o zaburzenie publicznej spokojności i porządku.*

Przew. Nigdy nie pociągano jeszcze osoby dobroczynnej do odpowiedzialności, — bo nikt, idąc za pociągiem swego serca, nie pisze odezwy, nie zdaje formalnych sprawozdań z czynności, jakie nakazuje art. Iszy Tow. opieki narodowej. A czynność tego Tow. ograniczoną była do ofiar wypadków narodowych.

Osk. (p. Wiktor Wiśniewski). Na ten zarzut mam honor odpowiedzieć, że moja odezwa wystosowana była do kolegów, dalej mogę, odwołując się na p. Weissa i Krasowskiego, złożyć dowody, że dawałem zapomogi wdowom i sierotom, bo moimi paragrafami, powtarzam, były przepisy 7 dobrych uczynków i 10 boskich przykazań.

P. To zeznanie jest w sprzeczności z art. 2. rozwiązanego Tow. opieki nar., — który nakazuje wspomaganie wdów i sie-

rot — oraz udzielanie pożyczek i wsparć bądź jednorazowych, bądź miesięcznych.

O. Właśnie ten artykuł przemawia za mną, gdyż ja nie udzieliłem ani pożyczki, ani jednorazowej zapomogi.

P. Ale pan większą częścią zebranych składek, wspomagałeś ofiary wypadków narodowych.

O. Mnie nie statuta, lecz serce nakazywało, ono było moim dyktatorem. Cóż więc dziwnego, że nakazało mi dać zapomogę najprzód tym ludziom, którzy uratowali mi życie.

P. Art. 8. Tow. opieki nar. mówi o składaniu dokładnego sprawozdania, co pan także robiłeś.

O. Czyniałem to dla tego, by nie miało nigdy powodu uskarzać się na moje obrażanie powierzonymi mi funduszami.

P. Przy rewizji w pańskim mieszkaniu znaleziono kwitariusz Tow. op. nar.

O. Kwitariusz ten po rozwiązaniu Tow. op. nar., nadesłanym mi został przez jednego z agentów tegoż Tow. p. Promińskiego; — uważałem ten kwitariusz, jako coś niepotrzebnego i wrzuciłem go do szuflady.

P. W tym kwitariuszu zawarte są kwity, wystawione już po rozwiązaniu Towarzystwa.

O. O tem może p. Promiński dać wyjaśnienia.

P. Na księdze pańskiej „dochodów i rozchodów,” znajduje się napis „w zastępstwie Tow. opieki nar.”

O. Jest tam jednak nad tem napis „7 dobrych uczynków.”

P. Wiec pan przyznajesz, żeś w zastępstwie Towarzystwa to czynił, coś sobie obrał jako motto.

O. Ja tylko szukałem. — ponieważ instytucja nie istniała, środków zaradczych, by uchronić ludzi od samobójstwa. — a to czyniłem jako człowiek lojalny pod rządami konstytucyjnym.

P. W odezwie swojej wymieniasz p. jako kontrolorów, pp. Podlewskiego i Młockiego.

O. Odezwa ta ogłoszoną została bez ich wiedzy — i przed porozumieniem się z tymi panami.

P. Jakaż czynność mieli ci panowie?

O. Kontrolowali rachunki w ten sposób, że porównywali dochody z rozchodami.

P. Czy ci panowie wiedzieli o napisie: „w zastępstwie Tow. opieki nar.”

O. Nie, bo ten napis dopisałem dopiero później.

P. Czy przy pierwszorazowym podpisaniu rachunków przez pp. Podlewskiego i Młockiego, był ten napis?

O. Nie był.

P. O co się pana pytano w policji, kiedy go wezwano?

O. Czy mam pozwolenie Namiestnictwa do zbierania składek.

P. Czy p. kom. pola Sobolak, spisywał wtedy protokół?

O. Nie. — Wysłuchał mnie tylko i rzekł: „nie rób p. składki, to znaczy: „nie wzywaj pan do datków.” — Co do mnie, tak p. Sobolakowi, jak p. dyrektorowi policji oświadczyłem, że nie jestem Opieką narodową.

Radca Jasiński: Przyznajesz pan, iż mu nie wolno było zbierać składek, a mimo to w odezwie swej pan przyrzekasz, że wraz z przyjaciółmi będziesz je zbierał nadal i że w tym celu obrałeś sobie kontrolorów.



O. Za styl nie odpowiadam, bo jest on natchnieniem chwili; ja odpowiadam tylko za czyn.

Rad. Jasiński: O to właśnie chodzi. — Pan wzywał do datków i ofiarowałeś nadal swe usługi.

O. Ja tylko zbierałem to, co mi przysłało na moje ręce.

Rad. Jasiński: Dlaczego wybrałeś pan do kontroli byłych członków — prezesów rozwiązanego Tow. opieki nar?

O. Dlatego, że do nich miałem zaufanie, a wreszcie dlatego, że chciałem. — Wreszcie gdybym był kogo innego wybrał, sąd pytałby tak samo, — dlaczego tych panów wybrałem.

Prok. Czy w pańskich sprawozdaniach były umieszczone wyrazy: „dziękuję za już, a proszę o jeszcze.“

O. Tak — lecz to tylko sposób mówienia.

Rad. Jasiński: Czy mógłbyś pan dowiedzieć, że wspierałeś nie tylko ofiary wypadków narodowych, lecz i innych ubogich?

O. Po namyśle i przejrzeniu ksiąg — mógłbym. — Wreszcie mogę się odwołać do moich ogłoszeń, które opiewają, że daję i biednym, nie będącym ofiarami narodowymi, zapomogi.

Obrońca dr. Jekes: Czy w rozwiązującym Tow. opieki nar., pp. Podlewski i Młocki, pełnili także funkcje kontrolatorów?

O. Pan Podlewski był prezesem Tow.

Obrońca dr. Łubiński: Czy p. Młocki był członkiem komisji kontrolującej Tow. opieki nar?

O. Przed kilkanaście laty.

Następuje przesłuchanie p. W. Podlewskiego. (Dok. nast.)

## Wiadomości zamiejscowe.

\* Na czas trwania jarmarku w Ułaskowcach otwartą została w tej miejscowości z dniem 21. b. m. stacya telegraficzna z ograniczoną służbą dzienną, dla powszechnego użytku.

\* Stacya telegraficzna z ograniczoną służbą dzienną otwartą została dla powszechnego użytku na czas trwania sezonu kąpielowego w miejscowości „Rabce.“

\* Półwiekowy jubileusz istnienia swego obchodziło d. 14. b. m. warszawskie Towarzystwo kredytowe ziemskie uroczystem nabożeństwem w katedrze świętojańskiej.

(G. P.) Londyński „Times“ podaje następujące szczegóły o wystawie powszechnej w Filadelfii:

Trzydzieści jeden krajów oświadczyło swą gotowość przyjęcia udziału w wystawie na zaproszenie prezydenta. Gmachy wystawy mają być otwarte dla publiczności 10 maja 1876 r. Główny z nich, zwany Memorial Hall nie będzie zburzony po skończeniu wystawy, i użyty zostanie na nieustającą wystawę dzieł sztuki. Budynek ten będzie miał 265 stóp długości i 210 szerokości, cały będzie z granitu; zaczęto go budować w lipcu roku przeszłego, a ma być gotów 1 lipca r. b. Koszta obliczone są na 1,199,273 dolarów. Miasto Filadelfia i stan Pensylwanii wyznaczyły na ten cel 1,500,000 dolarów.

W obecnej chwili przystąpiono już do budowy drugiego gmachu, noszącego nazwę „gmachu przemysłowego“; będzie on największym ze wszystkich, długości 1,800 stóp a szerokości 464; cały będzie się składał z rzędu pawilonów, które po skończeniu wystawy mają być rozebrane; koszt wybudowania obliczono na 1,420,000 dol.

Na jego budowę użyją 10 milionów funtów żelaza i 250 tysięcy stóp kubicznych kryształu. Oprócz tego wznosi się inny gmach, „Machinery Hall“ przeznaczony wyłącznie dla maszyn, 1,402 stóp długości 360 szerokości, koszt wyniesie przeszło pół miliona dolarów. Gmach ten będzie gotów w październiku r. b.

Budynek dla wystawy ogrodniczej „Horticultural Hall“ 386 stóp długości 103 szerokości, będzie prześlicznej architektury i pozostanie nietkniętym, kosztować ma 258,297 dolarów, także ma być ukończony w październiku. Nakoniec zostanie wystawiony jeszcze jeden ogromny gmach dla płodów rolniczych, będzie się nazywał „Agricultural Hall“ budowa jego jeszcze nie zaczęta, ale ma być ukończoną równocześnie z innemi. Wszystkiego zatem wielkich, albo głównych budynków budują pięć, które będą gotowe w tym jeszcze roku, zajmą one obszar 226 akrów (300 morg) w Fermont-parku, do którego schodzą się koleje żelazne z Pensylwanii i innych Stanów, wiodące do Filadelfii. Z towarzystwami dróg żelaznych już są zawarte umowy, żeby podróżnych z New-Jorku i innych głównych miast przywozili do samej wystawy. Cały obszar wyznaczony na wystawę napelniony będzie wystawionemi przedmiotami, a siedem tysięcy ulic i pasażów ułatwiający ruch. Rzeka Chmilkil, przerywnąca plac wystawy, będzie dostarczać wody do fontan, które dziennie wyrzucać będą 4,000,000 gallonów. Gazu także będzie dostatek. Wszystkie wydatki obliczone są na 3,560,000 dolarów, ale to zupełnie nie zatrważa Amerykanów; mają nadzieję z zarobkiem odzyskać tę sumę.

— Krakowskim *Szkicom* doniesiono z Wołynia o śmierci ruskiego poety Spirydona Ostaszewskiego. Był to poeta tegoż samego kierunku, co Tymko Padura i Kasper Ciegiewicz. Pisał on w czystym, ludowym, ruskim języku poezyki, bajki i powiastki. Była to postać typowa. Niepospolitą obdarzony siłą p. Ostaszewski był postrachem dla żołdaków moskiewskich w r. 1863. Mało sobie robił z wysokich rządowych figur, wierząc, że go zaaresztować bez rozlewu krwi nie mogą. Jednem uderzeniem ręki zabijał na miejscu woły, wstrzymywał sześciokonne pojazdy; był to ostatni może z tych sławnych siłaczy polskich, opisom, których wierzyć nam się nie chce.

## Notatki literacko-artystyczne.

\* Liczba katolickich pism niemieckich wzrosła — podług obrachunku „Voss Ztg.“ — w ostatnich kilkunastu latach do 300, z których niektóre mają około 40,000 abonentów. W roku 1860 było czysto katolickich dzienników ledwo 13.

\* Do Warszawy nadesłane zostały na wystawę sztuk pięknych różne drobne przedmioty rzeźbione z drzewa. Są to wyroby szkółki snycerskiej, założonej niedawno przez hrabinę Annę z Działyńskich Potocką, w dobrach jej Rymanowie w Galicji. W szkole tej uczą się również tokarstwa i innych przedmiotów drobnego przemysłu, którym założycielka pragnie przynieść ulgę dotkliwej nędzy biednej ludności górskiej, a zarazem obudzić w niej zamiłowanie do pracy.

\* Gundulicz, pisarz chorwacki, żyjący w XVI wieku miał przełożyć na swój ojczysty język Jerozolimę Tassę, który to

## Roman Wojczyński.

Ulica Halicka L. 11.

**Swieżo!** otrzymał na sezon letni w wielkim wyborze:

spodnice, kaftaniki, ranne szlafrocki, czepeczki nocne, ponczochoy saskie, kołnierzyki i garniturki płócienne i perkalo-we oraz turniury

**od najniższych cen**

Zamówienia na bieliznę damską i męską wykoncza terminowo.

455

## Pomieszkania letniego

na przedmieściu, złożonego z trzech pokoi i kuchni, w realności mającej ogród, poszukuje się na lipiec i sierpień. Oferty z dokładnym adresem uprasza się złożyć w Administracyi Kurjera.

456 (1—6)

**P**omieszkania z 7 lub 8 pokoi i kuchni w mieście poszukuje się od 1 listopada b. r. Oferty z dokładnym adresem do Administracyi Kurjera.

457 (1—6)

## Towarzystwo

Galicyjskiej kasy zaliczkowej

21. Ulica Halicka,

przyjmuje

**wkładki na książeczki oszczędności**

od jednego złr. w. a. do każdej wysokości, oprocentowując je

po 6% z 3-dniowym wypowiedzeniem.

po 7% z 14- „ „

po 8% z 30- „ „

Udziały zaś członków oprocentowują się od 346 dnia pierwszej wkładki. —?

## Poszukujący posad

wszelkiego rodzaju zostaną umieszczeni. — Biuro „Germania“

Wrocław, Reuschestrasse 52.

384 — 15

Do pracowni **wyrobów rękawicznich**

**M. MIĄCZYŃSKIEGO**

ulica Kopernika nr. 3, potrzebną jest

**P A N N A**

do nauki przy maszynie szycia, która w miarę postępu i wprawy zarabiać może do 30 zł. miesięcznie. Wiadomość w sklepie.

## Wisłok wielki

majątność nad Wisłokiem w obwodzie Sanockim, objętości 1300 morgów przeważnie lasu bukowego, jest pod korzystnymi warunkami do nabycia. Bliższa wiadomość w administracyi Kurjera.



rekomendował królowi polskiemu' poprzedzając go apologią Polski. Ks. biskup Strossmayer (w Djakowarze) czyni starania, aby zaginiony ów manuskrypt odszukać, upraszając o wiadomości, jeśli by je kto miał w tej sprawie.

\* Księgarnia J. K. Zupańskiego kończy druk VIgo tomu ogólnego wydania dzieł Libelta. O dalsze wydawnictwo zgłaszają się do rodziny Libelta najznakomitsze firmy księgarskie. Cała edycja ma obejmować tomów 18, a może więcej, jeśli i listy zasłużonego statysty wejdą do jej kompletu.

Słyszymy że rodzina upoważniła Prof. Łepkowskiego, zięcia Libelta, do zarządzania tym wydawnictwem.

\* Bismark posiada najobfitszą może w Europie galerję fotografij, do której z całą namietnością zbiera wszelkie osobliwości. Jeden z oddziałów zawierający fotografie Murawiewa, Bazaina i Offenheima wzbogacony został wizerunkami Kulmana, Duchesnego, Dunina i Wiesingera, znanych z improwizowanych zamachów na jego życie.

#### Wiadomości gospodarskie, przemysłowe i handlowe.

(n-i) **Westa**, pierwszy bank wzajemnych zabezpieczeń na życie w Poznaniu. (Dokończenie).

Zabezpieczono: mających mniej niż 26 lat 74 mężczyzn na 62.800 tal., a 34 kobiet na 16.600 tal.; mających mniej niż 26—35 lat 351 mężczyzn na 384.700 tal., a 54 kobiet na 27.000 tal.; mających mniej niż 36—45 lat 210 mężczyzn na 227.600 tal., a 24 kobiet na 12.200 tal.; mających mniej niż 46—55 lat 73 mężczyzn na 59.900 tal.; a 15 kobiet na 7300 tal., mających mniej niż 56 lat i wyżej 17 mężczyzn na 10.500 tal., a 2 kobiet na 900 tal. Razem: 725 mężczyzn na 745.500 tal.; a 129 kobiet na 64.000 tal. \*) Przeciętny wiek w ogóle: 33—6.

Podług wysokości sum zabezpieczonych: niżej 500 tal. jest zabezpiecz. 286 osób  
od 500—900 " " 316 "  
" 1000—1400 " " 274 "  
na 1500 tal. " " 8 "  
od 2000—2200 " " 63 "  
" 2500—10000 " " 50 "  
Składka roczna wynosi w przecięciu 3, 17% sumy zabezpieczonej.

Podnosimy te szczegóły, świadczące o żywotności tego zakładu i pragniemy, aby Galicjanie wzięli liczny udział w zabezpieczeniach Westy. Przystąpienie do tego zakładu uważać powinniśmy za nasz obowiązek, a to nie tylko ze względów obywatelskich i patriotycznych, przy których zsolidaryzować musimy kapitały polskie i podtrzymać instytucję finansową doniosłego znaczenia na kresach naszych; ale również i ze względów naszej własnej bezpośredniej korzyści pieniężnej. Obok krakowskiego towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, Westa jest bankiem opartym na wzajemności, a więc zakładem nie mającym osobiste zyski założycieli na widoku, lecz ogół zabezpieczonych. Na czele obu zakładów stoją ludzie\*\*) oto-

\*) W rachunek ten nie weszły dwie rubryki (5 i 6), oraz 144 zabezpieczeń nieważnych przez śmierć lub niewykupienie pol. c. 33—36 lat.

\*\*) Skład zarządu Westy: Dyrektor jen. dr. Ryjewski, dyrektor techniczny Ruciński. Rada zawiadawcza: Dr. H. Samon, B. Leitgeber, J. Lewandowski, H. Turno, J. Łukomski, H. Jackowski, J. Hochberger. Komisja rewizyjna: Dr. Donimirski, Szuszczyński, Karliński.

czeniu powszechnym szacunkiem i zaufaniem, a jakkolwiek młoda Westa ustępuje staremu towarzystwu krakowskiemu pod względem szerokości zakresu prowadzonych interesów, to wszakże pod względem korzyści zabezpieczonych, w dziale ubezpieczeń na życie, ustąpić nie może i nie powinna. Oba te zakłady działać tu powinny równorzędnie. Choćby niewiedzieć jak świetny był stan interesów krakowskiego towarzystwa, nie może ono ograniczać się zabezpieczaniem tylko Galicjanów, bo by zbankrutowało, bo warunki śmiertelności w jednym, tak małym kraju jak Galicja, są jednakowe i jednostajne, a rubryka strat w danym razie nawet nie zrównoważy rubryki zysków. Toż samo z Wielkopolską, odnośnie do niej. Dwie te dzielnice razem skombinowane, wytwarzają szersze pole równowagi. Dlatego korzystną jest rzeczą, aby część Galicjanów asekurowała się w Weście, jak Wielkopolanów w Krakowie. O warunkach reasekuracji za granicą pomówimy później i obszerniej, bo jest to przedmiot wielkiej wagi.

\* Wiedeń, 21. Czerwca. (Tel. Gaz. Lw.) Na dzisiejszy targ bydła dostawiono 1716 wołów węgierskich, 2567 galicyjskich i 80 niemieckich, razem 4363 wołów, a więcej o 900 sztuk więcej niż w poprzednim tygodniu. Wskutek tego ceny spadły na centnarze o 1/2 złr. Płacono od centnara: za woły węgierskie 25 1/2 — 28 1/2 złr., a za najprzedniejszy gatunek 29 złr. za woły galicyjskie 26 1/2 — 28 1/2 złr. a za niemieckie 28 1/2 — 30 złr. Za ciężkie woły przeznaczone do wywozu płacono 32 1/2 złr. Sprzedaż odbywała się szybko; sprzedano wszystkie woły.

#### Odpowiedzi Redakcji i Administracji.

p. R. L. w Krakowie: Wszystkie żądane numera wysyłamy; pani K. S. w Przemyśle: Postaramy się; p. Z. W. w Husiatynie: Prosimy o cierpliwość.

#### Zmiana lokalu.

### Handel win i restaurację francuską L. H. MALECKIEGO

przeniesiono z ulicy Halickiej do nowo urządzonego lokalu  
w hotelu Angielskim.

**Osoba** w wieku średnim, posiadająca odpowiednie kwalifikacje poszukuje umieszczenia, jako BONA lub GOSPODYNI. Bliższa wiadomość w administracji „Kurjera.“

Poszukuje się

**8—10.000 zł.**

do przedsiębiorstwa pewnego, już w biegu będącego, wypróbowanego, dającego znaczne korzyści. Bliższą wiadomość udzieli administracja „Kurjera.“

#### Czereśnie

morawskie, czarne  
po 28 ct. funt

w handlu

**St. MARKIEWICZA**

w rynku l. 42.

Ulica Wałowa l. 4. II. piętro

**3** pokoje z zupełnem umeblowaniem, garderobą, kuchnią, piwnicą, strychem są do wynajęcia od 1. lipca do 1. listopada. Bliższa wiadomość na miejscu.

#### Ciągnienie

### Losów miasta Krakowa á złr. 20.

odbędzie się już **2 Lipca** b. r. Ciągnienia odbywają się cztery razy do roku a główne wygrane w sumach

**35.000, 18.000, 15.000 etc.**

gwarantowane są nieruchomością majątkiem miasta Krakowa. Polecamy je przeto jako

### tanie i dobre losy

w kursie bieżącym, dzisiaj złr 16 1/2. Ażeby każdemu umożliwić nabycie jednego lub więcej tychże losów, sprzedajemy

**Jeden los miasta Krakowa á 20 złr. w 10 ratach po 2złr.**

Najmniejsza wygrana, którą każdy los zrobić musi, wynosi złr. 30 wszelka przeto strata jest niemożliwą.

**Promessy** na Losy kredytowe á złr. 4 1/4 i stempel.  
na Losy wiedeńskie á złr. 2 1/2 i stempel.

**Ciągnienie już 1 Lipca 1875!**

**Główna wygrana 400.000 zł.**

Kantor wymiany

Administracja „**Mercura**“ Wiedeń, Wollzeile l. 3.



Realność przy ulicy Sykstuskiej z wolnej ręki do sprzedania na korzystnych warunkach, lub przemiany na folwark. Bliższa wiadomość u Wgo. Kupea Bozewicza plac Mariacki N. 8. 397-1?

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 23. czerwca 1875. 7 godzina z rana.

Barometr 742 13 mm. Psychrometr suchy + 17.83°C  
Psychrometr wilgotny + 16.13°C Prężność pary  
12.55 mm. Wilgoć 83%. Zachmurzenie 3 Wiatr  
N2. Ozon 7. Temperatura powietrza + 14.3° Rm.  
Barometr idzie w górę.

Muzeum przemysłowe miejskie umieszczone w Salach Strzelniczych, otwarte każdego dnia z wyjątkiem niedziel, mianowicie: w niedzielę od godz. 9 z rana do 1 po południu, w inne dni od godz. 10 z rana do 5 po południu. Ceny wstępu: w środę 40 ct., w inne dni 20 ct., dla młodzieży szkolnej i czeladzi rzemieślniczej 5 ct. Bilety dla młodzieży

i czeladzi wydane będą tylko w ilości po 20 sztuk razem. Interesowanym, którzyby ze zbiorów muzealnych korzystać lub swe wyroby, także posiadane cenniejsze przedmioty przemysłu, wystawić pragnęli, udziela pożądaną informację biuro muzealne.

Muzea mineralogiczne, botaniczne i zoologiczne tutejszego uniwersytetu można ziwiedzić za porozumieniem się z odpowiednimi pp. profesorami (obecnie pp. Dr. Kreutz-Dr. Ciesielski i Dr. Schmidt.)

Archiwum i zbiory p. Antoniego Sznajdera (ulica Krzywa, 1.8) otwarte codziennie dla literatów i uczonych, z wyjątkiem świąt i niedziel, od godz. 4 popołudniu do 7mej wieczorem.

Biblioteka uniwersytecka otwarta każdego dnia wyjąwszy niedziele, święta i poniedziałki od 8 do 1.

Biblioteka Ossolińskich każdego dnia od godziny 9 do 2, wyjąwszy soboty i święta.

### Telegraficzne kursa wiedeńskie.

Wiedeń 23. czerwca 1875 g. 11. m.

Akcyje kredytowe	221 50
Anglo-austr.	121 50
Unionsbank	101 60
Vereins-Bank	—
Karola Ludwika	235 25
kolei południowej	106
Franco-austr.	44 75
Baubank	—
Galicyjskie Listy hipoteczne	—
obligi indemnizacyjne	—
Listy zastawne	—
Losy za rok 1860	—
Napoleondor	8 88
Uspokobienie stałe.	—
Wiedeń 22. czerwca 1875.	—
Akcyje franc.-aust.	40
kredytowe węgierskie	222 75
Anglo-austriackie	120 75
Unionsbank	101 25
Kolei Karola Ludwika	234 50
Północnej	196 50
południowej	98
Alföldzkie	133
Kolei Elżbiety	179 25

Akcyje Kolei Czerniowieckiej	136 25
" " węgier. północ.-wsch.	125
" " banku związkowego	10
" " wiedeńskiego Tow. budow.	31 50
" " węgier. wschodn.	57 50
Galicyjskie obligi indemniz.	88
Losy z r. 1864	134
Franco-hung.	60
Akcyje Verkersbank	89 50
Losy tureckie	53 30
Akcyje Baubank	11 50
" Kolei państwowej	232 50
" Bankverein	103 50
" wied Bauverein	22 75
Losy węgierskie	80 75
Uspokobienie: stałe.	—

### Zagraniczne.

Paryż 3% renta	25
Berlin Banknoty ros.	65 50
Akcyje kredyt.	399
Lombardy	172 50
Galicyjskie	106
Kolei państw.	510 50
Rumuńskie	34 60
Anstr. banknoty kn.	183 50

— **Pociągi przychodzą:** z Krakowa o godz. 5 min. 58 r.; o godz. 10 min. 5 r.; o godz. 9 m. 45 w. — Z Brodów i Podwołoczysk o godz. 4 m. 18 r.; o g. 4 m. 18 w.; o g. 10 m. 58 w. — Z Czerniowic o g. 4 r.; o g. 3 m. 15 w.; o g. 10 m. 13 w. — ze Stryja o g. 8 m. 22 w. codziennie.

— **Odchodzą:** do Krakowa o g. 5 m. 5 r.; o g. 5 m. w.; o g. 11 m. 28 w. — Brodów i Podwołoczysk o g. 6 m. 4 r.; o g. 12 r.; o g. 10 w. — Do Czerniowic o g. 6 m. 50 r.; o g. 11 m. 48 w.; o g. 12 m. 50 w. połud. — Do Stryja o g. 7 m. 22 r. — Z Podzamcza do Brodów i Podwołoczysk o g. 12 m. 26 w. połud.; i o g. 11 m. 32 w. nocy.

### Taryfa dla fiaków parokonnnych.

— Jazdy pojedyncze w mieście i na przedmieściach 30 ct., za 1y kwadrans w dzień 30 ct., w nocy 45 ct., za każdy następujący kwadrans w dzień 18 ct., w nocy 25 ct., Jazdy do Kisielki, Wysokiego Zamku, Węglińskiego lasku, Ś. Zofii, Żelaznej wody, Wólki, do Stawu pelczyńskiego i panińskiego, Kortomówki, Bajek i do każdej rogatki, lub cmentarza 50 ct., Do lub od każdego dworca w dzień lub w nocy 1 złr. Za pakunek większy 15 ct., Na bale lub z balów 80 ct. Z konduktem pogrzebowym według czasu.

### dla dorożek jednokon. I. kl. z czer. I.

— Jazdy pojedyncze w mieście i na przedmieściach 20 ct., za 1y kwadrans w dzień 20 ct., w nocy 30 ct. Za każdy następny kwadrans w dzień 10 ct., w nocy 15 ct. Do miejsc wyżej wyznaczonych 30 ct. Do lub od dworca kolei w dzień 40 ct w nocy 60 ct. za pakunek większy 10 ct. Na bale i z balów 50 ct. Z konduktem pogrzebowym według czasu.

### dla doroż. jednokon. II. kl. z żół. I.

W mieście i na przedmieściach 15 ct. za 1y kwadrans w dzień 15 ct. w nocy 22 ct. za każdy następny kwadrans w dzień 8 ct. w nocy 10 ct. Na miejsca wyżej oznaczone 20 ct. Do lub od dworca w dzień 30 ct. w nocy 45 ct. Za pakunek większy, 10 ct. Na bale lub z balów 30 ct. Z konduktem pogrzebowym według czasu.

### Cennik lwowskiej Izby handlowej.

Lwów dnia 23. czerwca

#### I. Akcje.

Kolei Karola Ludwika 200 zł. m.k.	234	236
" Lwowsko-Czern. 200 zł. w.sr.	135 50	137 50
Banku hipotecznego 200 zł. w. a.	249 75	251 75

#### II. Listy zastawne za 100 złr.

Galic. Towarz. kredyt. 5% w. a.	87 90	88 50
" " " 4% w. a.	78 75	79 50
" " " 5% w. a.	87 90	88 50
Banku hipotecznego 6% w. a.	92 60	93 25
Gal. Zakł. kred. włośc. 6% w. a.	99	100 25
Ogól. rol. kred. Zakładu dla Galicji i Bukowiny 6% w. a.	90 25	90 90

#### III. Obligi na 100 złr.

Galic. indemnizacyjne	87 65	88 35
Pożyczki krajowej z r. 1873	92	93 25
Losy m. Krakowa	15 75	16 75
" " Stanisławowa	15	16 50

#### IV. Monety.

Dukat holenderski	5 10	5 19
" cesarski	5 15	5 25
20 franków	8 85	8 91
Półimperjał	8 92	9 08
Rubel srebrny	1 60	1 68
" papierowy	1 51 1/2	1 52 3/4
Pruskie bilety kasowe	1 62 1/2	1 63 3/4
Srebro	101	102 50

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń dnia 21. czerwca.

#### Dług państwa.

dn. dł. ug państw. 5% w bankn.	70 20	70 30
" " " 5% w srebro	74 50	74 60
Losy z r. 1839 całe	262	264
" " 1839 piąta część	238	239 75
" " 1851 po 250 złr. 4%	105	—
" " 1860 po 500 " 5%	111 75	112 25

Losy z r. 1860 po 100 złr. 5%	116 75	117
" " 1864 " 100 " "	—	—
" " 1865 " 50 " "	137	137 50
Reaty Como po 42 liry austr.	21 50	22 50
Węgierska pożyczka kolejowa (po 300 frank.) 1.0 złr.	100 25	100 75

#### Oblig. indemnizacyjne za 100 zł.

Bukowińskie 5%	86 50	87
Czeskie 5%	98	—
Galicyjskie 5%	87 75	88
Niższej Austrii 5%	98 50	99
Siedmiogrodzkie 5%	78 15	78 60
Węgierskie 5%	81 75	82

#### Akcyje.

Kolei Karola Ludw. po 200 zł. m.k.	234 25	234 75
" Lwowsko-Czern. " 200 " w.sr.	140 50	141
" Albrechta " 200 " " "	67 50	68 50
" węgierskiej półn. wschodn.	126 50	127
" wsch.-węg. po 200 złr. w.sr.	51 50	52
" Nadniestrz. " 200 " " "	—	—
" I. gal.-węg. " 200 " " "	123 25	123 75

#### Listy zastawne.

Gal. Tow. kred. ziem. 4% w. a.	96 50	97
" Tow. kred. ziem. 5% "	86 70	87
" banku hipoteczn. 6% "	97 23	98
" Zakł. kred. włośc. 6% "	76 75	—
" Zakładu kredyt. ziem. w Krakowie 18 lat 6% "	92 75	93 25
" 36 lat 6% "	91 25	91 75
" 20 lat 7% "	99	100
" 37 lat 5 1/2 % w.sr.	93	93 75

#### Oblig. pierwszeństwa za 100 zł.

Kolei Albrechta po 300 zł. 5%	76 15	76 50
" nadniestrz. " " "	—	—
I. węg. galicyjskiej " " "	73 9	74 30
Lwowsko-czerniow. " " "	79 75	80 25
Północnej Ferdynanda po 100 zł.	105 10	105 25
Karola Ludwika po 200 złr. 5%	100 50	101
" " II. Emisja " "	99	99 25
" " III. Emisja " "	98 75	99 25

placą żądają

złr. w. a.

Losy.

Zakładu kredytowego po 100 zł.	166 50	167
Prem. pożyczki węgier. 100 "	82 60	82 80
Prem. pożyczki węgier. 50 "	81 50	82
Żegl. par. na Dunaju 100 "	95 25	95 75
Księcia Salm 40 złr. m. k.	36 75	37 25
" Palfy 40 " " "	27 75	28 25
" Clary 40 " " "	27 50	28
Hr. St. Genois 20 złr. w. a.	27 75	28
Miasta Budy 40 " " "	27 75	28 25
Ks. Windischgrätz 20 zł. m. k.	21 25	21 75
Hr. Waldstein 20 zł. m. k.	22 75	23 25
Hr. Keglewich 10 zł. m. k.	12	13
Rudolfa 10 złr. w. a.	13 50	14
Miasta Innsbruku 20 złr. w. a.	17	18
" Salzburga 20 złr. w. a.	15 50	16
" Tryestu 100 złr. m. k.	111	—
Tureckie 400 franków	55 60	55 80

#### Waluty.

Dukat cesarski	—	—
Dukat pełnej wagi	5 28	5 29
Napoleondor 20 franków	8 89	8 90
Rosyjski imperjał	—	—
20 marek niemieckich	10 90	11
Talar związkowy	163 15	163 45
Srebro	162 55	162 65

### Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20. czerwca.

Listy zastaw. 100 rsr. I. ser.	95 85	96 13
Listy zastaw. 100 rsr. II. ser.	95	95 30
Listy zastawne z r. 1869	92 25	92 55
Listy zast. m. Warszawy I. ser.	88 95	89 25
Listy zatt. m. Warszawy II. ser.	88 35	88 65
Listy likwidacyjne	80 05	80 35
5% bilety bankowe ces.	99	100
" pożyczka prem. z r. 1864	207	209
" pożyczka prem. z r. 1866	203	205
Akcyje kol. żegl. warsz.-wiedeńsk.	91	—
" " bydg.	73 50	74 50
" " teresp.	117 75	118 75
" " fabryki łódzk.	100 50	101 50



Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić  
Szanowną Publiczność, że

w domu pod l. 16. przy ulicy Try-  
bunalskiej we Lwowie otworzył

**Skład zegarków kieszonkowych i  
zegarków wahadłowych wszelkie-  
go rodzaju,**

pochodzących z pierwszorzędnych fabryk i za-  
opatrzonych w wszystkie, co tylko do  
specjalności zegarmistrzowskiej należy; oraz  
wykonuje wszelkie w zakres jego wchodzące

### **NAPRAWY**

**o możliwie umiarkowanych cenach.**

Ufny w kilkunastoletnią praktykę, jaką  
odbył niżej podpisany w jednym z pierwszo-  
rzednych lwowskich zakładów zegarmi-  
strzowskich, poleca się łaskawym względem  
Szanownej Publiczności i spodziewa się za-  
dosyć uczynić wszelkim słusznym Jej ży-  
czeniom i godnie odpowiedzieć położonemu  
w nim zaufaniu.

Listowne zamówienia załatwia się w  
jak najkrótszym czasie.

Z szanowaniem  
**Józef Tymiński**  
zegarmistrz.

375 — 10

Do najpewniejszego i zyskowego lo-  
kowania kapitałów sposobią się osobliwie

### **Listy zastawne**

**Wiedeńskiej**

### **kasy Hipotecznej**

a) 6% listy zastawne waluty papierowej spła-  
calne w 18 latach przez wylosowanie pół-  
roczne;

b) 5½% listy zastawne waluty srebr. spła-  
calne w 32 latach przez wylosowanie pół-  
roczne;

Listy te zapewniają wedle dzisiejszego kursu  
prawie 6½% odsetki; dlatego też są one naj-  
tańszymi i najpewniejszymi papierami do lo-  
kowania kapitału.

Pewność tych listów zastawnych nie pod-  
lega żadnej wątpliwości, ponieważ się je wy-  
daje tylko na podstawie pupilarnej hipoteki;  
kwota wydanych listów zastawnych nigdy nie  
może przekroczyć wartości uzyskanych hy-  
potek.

Za punktualne oprocentowanie i spłaca-  
nie rzeczy oprócz tego cały ruchomy i nieru-  
chomy majątek Towarzystwa wraz z fundu-  
szem rezerwowym.

Wskutek celującej swej pewności przypusz-  
czono te listy ustawą z 2. lipca 1868 (D. U. P.  
Nr. 93) do deponowania kwot zakładowych,  
pupilarnych, fideikomisowych, i depozyto-  
wych, jako też i kaucji wedle kursu giełdowego.

Przyjęliśmy od zakładu jedną pożyczkę  
tych listów zastawnych, odznaczających się  
znacznym zyskiem i największą pewnością, i  
offerujemy je niniejszym jako

**Najpewniejsze papiery do lokowania  
kapitałów.**

Wydajemy je, jak dalece zapas dozwala

**zgodnie z kursem dziennym**  
jednakże z tem zastrzeżeniem, że listy te za-  
stawne w niedalekiej już przyszłości znacznie  
pójdą w górę.

Blizsze szczegóły, dotyczące Wiedeńskiej  
kasy hipotecznej, przysyłamy na żądanie i  
natychmiast gratis franco.

### **Zakład Wekslowy**

Administracji „Merkura“ Wiedeń Wollzeile  
Nr. 13.

Promessy na losy Węgierskie do ciągnię-  
nia 15 Maja, tylko 2 zł. i stempel. główna wy-  
grana 150.000 zł.; na losy z r. 1864 do cią-  
gnięcia 1. Czerwca po 3 zł. i stempel, główna  
wygrana 200.000 zł.

286 — 3-6

# **KUFRY do PODRÓŻY**

**po następujących TANICH CENACH:**

**Zł. 3.60, 4.10, 4.20, 4.30, 5.10, 5.60,  
8.25, 8.50, 8.75, 9.50, 10.50, 11,**

**5.90, 6.50, 6.75, 7.50, 7.60, 7.75, 8,  
12, 13.50, 14, 15, 16 do 45**

## **Torby**

**z urządzeniem i próżne**

**skórzane i z płótna angielskiego**

**NIEPRZEMAKALNE,**

**także rozmaite**

**PRZEBORY**

**do podróży**

**damskie i męskie,**

**kupować najkorzystniej w BAZARZE**

## **BREYMEYERA i POŁUSZKIEWICZA**

**We LWOWIE, przy placu Marjackim i Kapitulnym.**

Kufry do podróży

## **Walizki**

**angielskie wytworne**

**SKÓRZANNE**

**i z płótna kratkowanego nie-  
przemakalne i drewniane**

**tudzież**

**PLASZCZE GUTAPERKOWE,**

**Poduszki, Parasole**

## **SPECJALNY SKŁAD**

**Chińsko-Rosyjskiej Karawanowej Herbaty**

## **M. Sadowskiego & A. Popławskiego**

**Lwów, ul. Hetmańska, l. 6. (obok Wałów spacerowych)**

**poleca**

**Herbatę trzech pierwszorzędnych firm Rosyjskich:**

a) braci Popowych, zhr. 2.30, 3, 3.50, 4, 4.50, 5, 5.60, 7, 10 za ft. ros.

b) Klimuszyna, zhr. 2.60, 3, 3.60, 4, 4.50, 5, „ „ „

c) Andrejewa zhr. 2, 3, 4, 5, 7, 10 „ „ „

Herbatę Angielską zhr. 2, 3, 3.60, 4, 5 za funt wiedeński.

### **KAWA.**

Ceylon I. . . . za funt 1 zhr. — ct.  
„ II. . . . „ „ — „ 98 „  
„ perłowa . . . „ 1 „ 02 „  
Jawa złota . . . „ 1 „ — „  
Mokka . . . „ 1 „ — „  
Lagnayra . . . „ — „ 94 „  
Kuba . . . „ — „ 90 „

### **Cukier.**

Leipnik 1 w głowach . . . za funt 29 ct.  
„ na funty . . . „ „ 30 „  
Cukier w maczce . . . „ „ 30 „  
„ w kostkach . . . „ „ 30 „

### **RUM.**

Stary Jamajka butelka zhr. 1.50, 2, 2.50,  
i w ½ i ¼ butelka.

Mass zhr. 1.60, 2.20, 3, 3.50.

### **BISKOTY.**

Angielskie do herbaty w wielkim wybo-  
rze za funt zhr. 1.20, 2.

### **OWOCE**

Kijowskie, kandyzowane i także Cykata  
za funt zhr. 3.

### **GROSZEK.**

Zielony konserwowany, za funt zhr. 1.60 2.  
Buljon doskonały zhr. 2.20.

## **Samowary oryginalne z Tuły.**

Mosiężne gładkie zhr. 12, 14, 17, 18, 20, 24, 30, 35, 40. — Wazowe, tombakowe zhr.  
2, 29, 40, 45. — Tacki pod Samowar zhr. 3.50, 4, 4.50, 5, 6, 9. — Miseczki tomba-  
kowe do płukania, szklanek zhr. 2, 2.50, 3, 3.50. — Herbatnice metalowe zhr. 1, 1.50  
2, 2.50, 3, 4, 5—12. — Miednicę mosiężną zhr. 2.50, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 12 — Miednicę  
z drzewa, lakierowane i także różnej wielkości miseczki, w ogromnym wyborze od 0  
ct. do 5 zhr. 35.6 4—8

**Zamiejscowe zamówienia skuteczniają się jak najspieszniej**



**1** lub **2** pokoi na 2. piątrze od frontu ulica Pańska l. 3 dla pp. kawalerów zaraz do najęcia. Wiadomość na miejscu.

Poszukuje się pomieszkania z 4 pokoi, przedpokoju kuchni itp. Zgłosić się na 2. piętro ulica Zimorowicza l. 10.

Gruntownie

i pod dyskrecją leczy wszelkie słabości tajemnicze

**Lekarz**

prakt. medyc., chirurg. i położnictwa

**J. KURPIEL**

mieszkający przy ulicy Sobieskiego l. 12.

gdzie Gazeta Narodowa l. piętro,

ordynuje od godz. 9 do 12 przed, od 2 do 5 po południu. 153 13-?

Niemocy (impuissance) zaradza najskuteczniej. Zamiejscowym listownie.

Wszystkie gatunki  
świeżych

**Wód Mineralnych**

308 otrzymał i poleca 8-?

Karol Klimowicz.

Nowo założona pracownia

cywilna i wojskowa

**W. JACHIMECKIEGO**

plac marjacki Nr. 6, dom Penthera

poleca względem Szan. P. T. Publiczności

najmodniejsze stroje cywilne i wojskowe.

Sporządzając wyroby moje z najlepszych

materij, gwarantuję za ich trwałość;

ceny bardzo umiarkowane.

Naturalne wszelkiego rodzaju  
krajowe i zagraniczne

mineralne

**WODY**

świeżo napełniane,

Sprowadzane bezpośrednio

ze zdrojowisk,

i **SÓL morską**

(do kąpiel),

poleca handel

**Karola Schubutha**

371

we Lwowie,

-12

ulica Krakowska Nr. 6.

1875

**Zupełnie świeże**

po raz pierwszy sprowadzone

**WODY**

**MINERALNE**

poleca Szanownej Publiczności handel towarów

**korzennych**

**T. Latinika i K. Gawlikowskiego**

we Lwowie, ulica Halicka Nr. 20.

Zamówienia z prowincyi skuteczniamy  
natychmiast.

324 —?

**Znaczenie bielizny  
wiecznym atramentem**

uskućnia niżej podpisany **Książdz unioki** b. nauczyciel rysunków i kaligrafii w gimnazjum zamojskiem, od kilkunastu dni przybyły do Lwowa Posiadając **długoletnią wprawę, wyborny angielski atrament i sekret zaprawy płótna** że nie rozleje, ani znak się nie wypierz, oraz wzór ozdobnego pisma najlepszych europejskich kaligrafów, podpisany spodziewa się że uczyni zadość najwyszukańszym upodobaniom Publiczności. Podejmuje się znaczyć **całe wyprawy**, oraz pojedyncze sztuki, jak chustki do nosa, na podarunki, w dzień imienin, urodzin itp. z powiększonymi portretami z fotografii, rysunkami na około ślaka i fantastycznymi ozdobami, wykonanemi pracowicie, starannie i gustownie.

Ponieważ pracował niegdyś jako rytownik w pierwszych warszawskich zakładach litograficznych, gdzie wykonywał prace artystyczne rylcem, kredą i piórkiem na kamieniu, śmiało przeto na tem polu ze specjalistami rywalizować może. Oprócz wymienionych robót, podejmuje się wykonania na papierze **najozdobniejszych napisów na prośbach, ogłoszeniach, powinszowaniach i t. p.**, które nie będą ustępowały robotom wykonanym w najlepszych europejskich zakładach litograficznych. Ceny liter stosownie do wzoru, wynoszą od 5 centów do 2 złr. za literę.

Próby znaczenia bielizny w 6ciu odmiennych wzorach, oglądać można tymczasem w sklepie **W. Drexlera** obok archikatedry, gdzie także są do widzenia wzory liter na różne ceny. Obstalunki tamże przyjmowane będą.

Roboty uskućniane będą według kolei w jakiej zostaną zapisane w książce obstalunkowej, a odbiór za kwitem wydanym przy obstalunku.

(340 3—3)

**Ks. Seweryn Panasiński.**



**D**wa pokoje umeblowane są do najęcia od 1. lipca r. b. na 3 miesiące za umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Kopernika nr. 9, na 3. piętrze.

**W** domu pod l. 4 ulica Frenelowska (Kościuszki) są 2 pokoje na 1. piętrze na czas od 1. lipca do 1. września bez mebli do najęcia. Bliższa wiadomość tamże. Oglądać można każdego czasu.

453

## Poszukuje się praktykantów

z dobrem wychowaniem  
do warsztatu mechanicznego.

**A. Szeliskiego**

ulica Mydlarska l. 4 (obok Frenela).

Tylko dobrze dobrane szkła wzmacniają wzrok i są oku nieszkodliwe.

Takie więc okulary i cwikierzy o białych i kolorowych szklach jakoteż binokle i dalekowszkie w najrozmaitszych oprawach, poleca w wielkim wyborze znany z taniości c. k. nadworny Optyk **J. Neuhofer** (z Wiednia) we Lwowie **Rynek I. 32.** (obok handlu Pana Towarnickiego.) 331 —?

**K**awalerski pokój frontowy i przedpokój z osobnym wchodem jest do wynajęcia na 1. piętrze od 1. lipca. Ulica Halicka, róg Wekslarskiej l. 13.

## GALICYJSKI BANK KREDYTOWY

we Lwowie, ulica Wałowa l. 4.

podaje do wiadomości, iż poczynawszy od dnia

**1. Marca 1875 r.**

wydaje następujące

## ASYGNATY KASOWE

5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> z 8 dniowem wypowiedzeniem

6<sup>0</sup>/<sub>100</sub> „ 30 „

6<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>100</sub> „ 90 „

zaś wszystkie w obiegu będące 7<sup>0</sup>/<sub>100</sub> **Asygnaty kasowe** oprocentowuje się po 7<sup>0</sup>/<sub>100</sub> tylko do dnia

**1. Czerwca 1875 r.**

a od tego terminu po 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>100</sub> z 90dniowem wypowiedzeniem.

Lwów dnia 26. Lutego 1875 r.

**Dyrekcja.**

451

## RAK MORSKI

W teatrze hr. Skarbka.  
We Czwartek dnia 24. Czerwca 1875.  
Po raz pierwszy.

Komedia w 1. akcie przez Edmunda Gondinet.

OSOBY:

Montacabère, adwokat	P. Zamajski.
Romanèche, profesor	P. Fiszler.
Prosper	P. Kwieciński.
Hermińia, żona Romanèche	Pni. Kadłowska.
Estella, służąca	Pna. Adler.

Po raz pierwszy:

## KAZDY WIEK MA SWOJE PRAWA

Komedia w 2 aktach z niemieckiego M. Hartmanna.

OSOBY:

Irabina Walerja	Pni. Aszpergerowa.
Matylda jej córka	Pni. Zimaier.
Maksymilian Walden, nauczyciel	P. Limkowski.
Konstancja, guwernantka	Pna. Adler.
Jerzy Secking, porucznik	P. Kwieciński.
Lokaj	P. Nowicki.

**Ceny miejsc:** Łoża pierwszego piętra i parterowa 6 złr. Łoża drugiego piętra 4 złr. Łoża trzeciego piętra 2 złr. 60 ct. Krzesło parterowe i wstęp na parkiet 1 złr. 10 ct. Krzesło pierwszego piętra 1 złr. 50 ct. Krzesło drugiego piętra 1 złr. — ct. Krzesło trzeciego piętra 70 ct. Miejsce numerowane na parterze 70 ct. Wstęp na parter 40 ct. Wstęp na trzecie piętro 30 ct. Galeria 20 ct.

Początek o godzinie 8mej.